

Barbara Lewandowska-Tomaszczyk

DRZEWO SŁÓW
O SŁOWNIKU *THE WORDTREE*[®] H. G. BURGERA¹

The Wordtree[®], co można tłumaczyć na polski jako *Drzewo słów*, jest dziełem H. G. Burgera. Henry G. Burger - profesor Antropologii i Edukacji Uniwersytetu Missouri w Kansas City, jest zarówno autorem, wydawcą jak i dystrybutorem pracy, która zabrała mu dwadzieścia siedem lat życia. Jest to praca bezprecedensowa w historii leksykografii. Nazwanie jej słownikiem to zbyt mało. Jest to jednocześnie słownik, tezaurus i system reprezentacji wiedzy. Autor nazywa ją systemem, który pozwala na uzyskiwanie odpowiedzi na pytania dotyczące znaczenia pojęć fizycznych i społecznych w sposób w pełni zautomatyzowany. Jest to więc dzieło niezwykle ambitne. *The Wordtree*[®] jest próbą definiowania procesów fizycznych i społecznych, które mogą być wyrażane w formie czasowników przechodnich w języku angielskim. Każdy czasownik definiowany jest przez dekompozycję binarną do dwóch członów (aktów) podrzędnych, z których jeden oznacza przyczynę, a drugi - skutek wyróżnionego procesu. Burger analizuje w ten sposób 250 000 czasowników, tzn. o 30% więcej niż w najobszerniejszym słowniku oksfordzkim, i wyróżnia 24 600 procedur dekompozycji sensów czasownika angielskiego. Liczby te stają się zrozumiałe, gdy dowiadujemy się, że autor włącza w zakres swoich analiz czasowniki bardzo rzadko używane, okazjonalizmy, które nie znalazłyby się w słownikach bardziej tradycyjnych, wszystkie jednak z udokumentowaną w pełni historią użycia. Można do nich zaliczyć przy-

¹ H. G. B u r g e r, *The Wordtree*[®], 1984, s. 380.

kłady takie, jak zauważone przez innych recenzentów: FOOZLE, CUNNY THUMB, czy COFFEE-POT i COFFEE-CUP, użyte jako czasowniki, czy neologizmy typu TYPEEANIZE czy JPO.

Proponowane dekompozycje Burgera na przyczynę i skutek, dotyczące procesów fizycznych, oparte są na podstawie specjalistycznych analiz technicznych, stąd też znajdujemy w słowniku ogromne ilości czasowników związanych z procesami technologicznymi, chemią, biologią itp., takich jak COPOLYMERIZE, AGGLUTINATE, CHROMOGRAPH itd.

Przy pomocy swojej binarnej metody sekwencyjnej, Burger dochodzi do zbioru czasowników prymarnych. Są to relatywne pojęcia prymarne, takie jak RELATE, NEED, CHANGE, EQUAL, ORDER, SINGULARIZE, GATHER, IN, OUT oraz dwa czasowniki prymarne absolutne: CREATE i jego antonim UNCREATE, których autor dalej nie definiuje.

Słownik Burgera w swej części zasadniczej składa się z dwóch rozdziałów: tezaurusu zestawionego wedle pól semantycznych oraz słownika-indeksu alfabetycznego. W każdym hasle (użyjemy tu przykładu czasownika MANEUVER omawianego przez autora) znajdujemy następujące informacje:

W CZĘŚCI TEZAUROWEJ:

1) hasło nadrzędne np. przy czasowniku MANEUVER, jest to PLAN oraz wyróżnik ARRANGE. Czyli czasownik MANEUVER rozumiany jest jako para pojęć składowych PLAN + ARRANGE;

2) sprawca czynności: ARTFUL DODGER, TALLEYRAND - CHARLES;

3) pojęcia utożsamiane często z pojęciem hasłowym, lecz nie synonimiczne: DEPLOY, MANIPULATE;

4) bardziej szczegółowe pojęcia rzeczownikowe wyrażające czynność, podporządkowane czasownikowi hasłowemu: (horse/sea) MANSHIP, GAMBIT, ADVANTAGING;

5) pojęcia, których przyczyną jest pojęcie hasłowe: PUSH OVER, UTOPIA;

6) pojęcia przeciwne: BUNGLER oraz ich połączenia z zanegowanym pojęciem hasła nadrzędnego: UNPLAN, DISARRANGE; ponadto ich przyczyny: OAF, SLOB;

7) pojęcia synonimiczne: BOTCH, BUMBLE, MANGE;

8) nominalne pojęcia synonimiczne: AWKWARDNESS, DAMAGING CS., DISINTERESTING EF;

9) efekt lub rezultat: ACCIDENT, POT BOILER.

W CZĘŚCI INDEKSOWEJ:

1) czasowniki składnikowe pojęcia hasłowego: MANEUVER = PLAN + ARRANGE;

2) dopełnienia oraz efekt powiązania czasownika hasłowego z dopełnieniem: to MANEUVER a PSYCHOANALYZED Object = to PSYCH it;

3) pojęcia, których częścią składową jest czasownik hasłowy np.: MANEUVER + INTRODUCE = INSINUATE;

4) rezultat: CONTEST (który jest rezultatem MANEUVER);

5) pojęcia bardziej szczegółowe: FINESSE, INFLUENCE;

6) synonimiczne pojęcia nominalne: EXPEDITING;

7) skutki: MANEUVER powoduje CIRCUMVENTION.

Dodatkowymi informacjami są wskazania na pochodzenie czy status jednostki leksykalnej, np. *archaizm*, *Afryka Pd.*, *science fiction* czy np. *użycie militarne*, *fotografika*, *techniczne* itd. Każde hasło główne, jak i wszystkie poziomy informacyjne mają swoje oznaczenia liczbowe, dla łatwości ich wyszukiwania zarówno ręcznego jak i, przede wszystkim, komputerowego.

Słownikowi towarzyszy bardzo pieczołowicie sporządzona lista źródeł, jak i osób, które przyczyniły się do wzbogacenia objętości słownika. Praca liczy 378 stron, z tym jednak, że każda strona zmniejszona jest do 1/4 wielkości ze względów ekonomicznych. Faktycznie więc, każda strona słownika zawiera 4 strony oryginalne. W związku z tym druk użyty w pracy zmniejszony jest także czterokrotnie, co powoduje pewne trudności z używaniem słownika w wydaniu książkowym. Innego typu trudność to rozbudowana symbolika. Użyta przez autora także w celu zmniejszenia objętości przysparza użytkownikowi dodatkowych kłopotów. Każdorazowa konsultacja listy symboli bardzo zwalnia tempo korzystania ze słownika. Praca Burgera była ewidentnie opracowywana w formie komputerowej. Autor jednak nie informuje użytkowników o jej dostępności w tej formie.

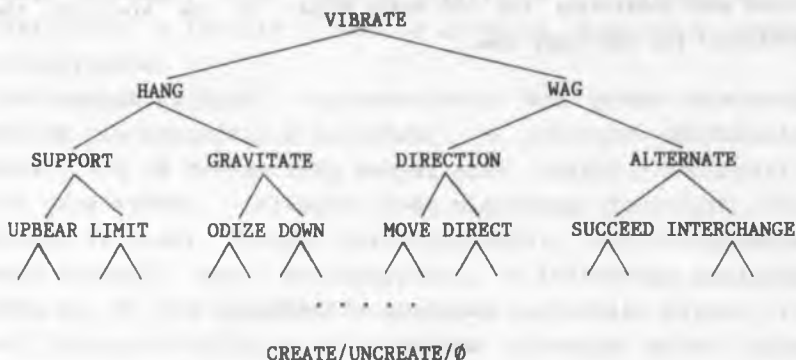
Słownik właściwy, który przedstawiłam powyżej, poprzedzony

jest bardzo obszernym wstępem, którego nie można w recenzji pominąć. Burger podnosi w nim szereg teoretycznych i praktycznych kwestii związanych z opracowywaniem i użytkowaniem słownika, jak również z podstawami teoretycznymi leksykologii.

Sądząc po binarnej zasadzie dekompozycji, którą Burger uznaje za podstawę semantycznej analizy leksykalnej w swojej pracy i która wywodzi się zresztą z klasycznych teorii lingwistyki antropologicznej, jak i z zasad opozycji fonologicznych szkoły praskiej można by sądzić, że wewnętrzna struktura tak zaplanowanego słownika musi doprowadzić do prostej i niepożądanego redukcji znaczenia do semantycznych pojęć prymarnych. Autor wprowadzie przeciwstawia się takim 'redukcjonistycznym' wnioskom, argumentując, że w dekompozycji znaczeń, jaką proponuje, bierze się pod uwagę zarówno fizyczne cechy zjawisk, jak i ich aspekt kulturowo-humanistyczny. W wielu przypadkach, faktycznie, można doszukać się takich uwarunkowań (por. np. BID = DECLARE + OFFER, BRIBE = FAVOR + SUBORN itp.). W większości jednak przypadków nie ulega wątpliwości, że - biorąc pod uwagę nie tylko informację składnikową, ale i inne wskaźniki znaczenia podane w hasle - mamy do czynienia z poważnym zubożeniem znaczenia. I tak np. w opisie sensu czasownika ASSASSINATE ze składnikami konceptualnymi SURPRISE + MURDER pomija się zupełnie te najważniejsze pierwiastki społeczno-kulturowe czynu, który wyraża się podformą ASSASSINATE, a mianowicie fakt, że oznacza ona morderstwo polityczne i to wymierzone przeciwko ważnej osobistości. Bez tych informacji opis znaczenia takich i podobnych pojęć jest na tyle niepełny, że byłoby nierozważne polecić je osobom, których znajomość języka angielskiego nie jest bardzo dobra.

I tu wracamy do punktu, w którym Burger zwraca się do przewidzianych przez niego adresatów słownika. Zalicza on do nich m. in. pisarzy, dziennikarzy, naukowców różnych dyscyplin, wynalazców terapeutów, bibliotekarzy, inżynierów, ponadto zaś, co jest szczególnie istotne, do uczących się języka angielskiego i tłumaczy. Nie mam tu wątpliwości co do dużej wartości tej pracy dla celów teoretyczno-poznawczych, mniej jestem jednak przekonana o jej przydatności praktycznej, a już szczególnie w przypadku uczących się języka obcego oraz tłumaczy. Uczący się języka potrzebują pełnego kontekstu dla uchwycenia znaczenia, jak i podania tych

cech sensu wyrazu, które są istotne dla jego identyfikacji oraz rozróżnienia od innych jednostek odnoszących się do innych pojęć. Największą zaś troską tłumacza jest, oprócz jak najpełniejszego zrozumienia znaczenia wyrazu, podobnie jak w poprzednim przypadku (czego mu jednak słownik Burgera nie gwarantuje), znalezienie także ekwiwalentu w innym języku, ekwiwalentu pojęciowo i pragmatycznie najbliższego punktowi wyjścia. Z tego powodu praca Burgera może być tylko skromną pomocą dla tłumacza. Ponadto, jeśli nawet przyjmemy, że słownik ten nie oddaje całego sensu i odcieni znaczeniowych (być może żaden słownik nie jest w stanie tego pokazać) - to co praca Burgera zawiera przedstawione jest w sposób zbyt skomplikowany dla przeciętnych użytkowników. Istotnym brakiem jest też fakt, że nawet gdybyśmy pokusili się o rozwiązanie wszystkich binarnych hierarchii, które w znaczeniu wyrazu się kryją, nie ma żadnej gwarancji zrozumienia pojęcia, którego wyjaśnienia szukamy. Chyba, że się je bardzo dobrze zna! Zostaje wtedy tylko ocena adekwatności propozycji Burgera (por. próbka w schemacie 1).



Schemat 1

Jest to niewątpliwie bardzo ciekawa praca dla językoznawców i antropologów, choć w moim przekonaniu znaczenie jest sprawą holistyczną, wszelkie zaś jego komponenty są artefaktami. Dla naukowców branż ścisłych wyjaśnienia są na pewno zbyt ogólne, dla pisarzy, twórców - zbyt proste, nie uwzględniające niuansów i aso-

cji. I choć niektóre dekompozycje wydają się bardzo trafne w pierwszych sekwencjach, w dalszej dekompozycji okazują się coraz bardziej arbitralne.

Barbara Lewandowska-Tomaszczyk

ON *THE WORDTREE*[®] BY HENRY G. BURGER

This is a review article of the work by Henry G. Burger *The Wordtree*[®]. The Wordtree is a dictionary-thesaurus published in 1984. It is an attempt at defining the lexicon of processes expressed by English transitive verbs. Burger provides information concerning different types of sense relations in each entry. The most challenging part refers to the conceptual analysis of lexical items. Burger applies the binary componential method and tries to define each verbal concept in terms of two sub-parts, one - indicating its cause, the other - its effect. Although the enterprise is unprecedented in its scale, it underrepresents the meaning of lexical items. Also while his binary selections seem convincing for the nodes higher in the hierarchy, they are more arbitrary for the lower ones.